

Zbigniew Wawszczak

Sylwetki artystów - malarzy pochodzących z Kolbuszowej Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski (1901-1982)

Rocznik Kolbuszowski 3, 211-220

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sylwetki artystów - malarzy pochodzących
z Kolbuszowej Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski
(1901-1982)

Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski urodził się 14 października 1901 r. w Kolbuszowej, jako młodszy spośród kilkorga dzieci Jana Jęczmieniowskiego, rzemieślnika oraz drobnego rolnika i Marii z Gawęckich. Do szkoły podstawowej chodził w Kolbuszowej, następnie zaś skończył Seminarium Nauczycielskie w Rzeszowie. Były to końcowe lata I wojny światowej. W listopadzie 1918 r., w wyniku szczęśliwego zbiegu wydarzeń na arenie międzynarodowej, heroicznej walki i pracy Polaków o rozmaitych orientacjach politycznych, "wybuchła" jak mówiono, powstała, po przeszło wieku niewoli, niepodległa Polska. Wspaniałe to wydarzenie wywołało atmosferę radości, wręcz euforii u patriotów polskich. Ale trwała jeszcze walka o ustalenie granic kraju. Tysiące Polaków - ochotników spieszyły do tworzonej armii. Był wśród nich i Tadeusz Jęczmieniowski. Poszedł, na pomoc obrońcom Lwowa, razem z całą swoją klasą z Seminarium. Później brał udział w walkach na froncie wojny polsko-rosyjskiej z 1920 r. W bliżej nieznanymi okolicznościach, doznał poważnej kontuzji. Stracił palce obydwu stóp. Wydarzenie to rzuciło duży cień na życie przyszłego artysty-malarza. Wyłączyło go raz na zawsze z grona ludzi sprawnych fizycznie, a przesunęło do grona osób o niewidocznym, ale jednak dotkliwie odczuwanym defekcie.

Po zakończeniu wojen Tadeusz Jęczmieniowski podjął pracę nauczycielską w Nowej Wilejce koło Wilna. Już w latach chłopięcych objawił się u niego talent do rysunku i malarstwa, stąd, w 1924 r., zapisał się on na Wydział Sztuk Pięknych Wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batorego. Został uczniem wybitnego malarza, prof. Ludomira Slendzińskiego. Prawdopodobnie Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski również pracował w szkole i studiował. Odczuwając potrzebę doskonalenia swoich umiejętności, po ukończeniu czteroletnich studiów w Wilnie, zapisał się, w 1928 r., do Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiował u profesorów: M. Kotarbińskiego i Władysława Skoczylasa. Przez jakiś czas był asystentem prof. Kotarbińskiego. Uzyskanie tej funkcji w stołecznej, renomowanej uczelni było wyróżnieniem. Otwierało drogę do ustabilizowanej kariery artystycznej. Jednak, Tadeusz Jęczmieniowski, z niewiadomych przyczyn opuścił uczelnię i przyjął pracę nauczyciela rysunku w Gimnazjum w Hrubieszowie. A może stało się to z wiadomych przyczyn. W 1932 r. Tadeusz Jęczmieniowski ożenił się z p. Jadwigą Grygiel z Hrubieszowa. Małżeństwo było bezdzietne i dokumenty po zgonie artysty przejęła Jego bratanica, Irena z Jęczmieniowskich Janisłowska, zamieszkała na Dolnym Śląsku. Jest wśród tych dokumentów dyplom wydany w Warszawie, w dniu 14 czerwca 1932 r., w Szkole Sztuk Pięk-

nych, uprawniający Tadeusza Sylwestra Jęczmieniowskiego, do nauczania rysunku w szkołach średnich, ogólnokształcących i w seminariach nauczycielskich.

Tadeusz Jęczmieniowski pracował jako nauczyciel, w hrubieszowskim Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Staszica, do końca roku szkolnego 1939r. W czerwcu 1938r. złożył jeszcze, we Lwowie, egzamin na nauczyciela rysunku w szkołach średnich z wynikiem dobrym. W międzyczasie uprawiał On malarstwo sztalugowe i zachowane przekazy wskazują, że urządził w II Rzeczypospolitej Polskiej dwie, indywidualne wystawy swoich prac. Jedna wystawa była w Gdyni, druga, na wiosnę 1939r., w Wiśle. Z wystawianych wtedy obrazów zachowały się jedynie fotografie. Przedstawiają one pejzaże górskie i wiejskie. Mają one sygnaturę - Świącany 1927r., Wilno 1928r. Wykonane były temperą, olejem, akwarelą. Praca nauczycielska dawała Artystcie środki do utrzymania siebie i żony. Ale we wrześniu 1939r. przyszły - nowy rozbiór Polski, niemiecka okupacja ziem polskich po Bug i II wojna światowa. Gimnazja zostały zamknięte. Tadeusz Jęczmieniowski dostał pracę w Wieczorowej Szkole Handlowej. Zarobki w niej były nędzne. Artysta uzupełniał je wykonywaniem reklam i szyldów handlowych. I po tych pracach pozostawił sobie ich zdjęcia w albumie. Wykonał także, w 1941r. grafikę, wizerunek św. Floriana, dla oddziału hrubieszowskiej Straży Pożarnej. Jako bojownik o niepodległość Polski z lat 1918-1920, Artysta został członkiem antyniemieckiego Ruchu Oporu, stworzonego przez rząd polski na emigracji w Europie Zachodniej. Dzisiaj nie wiadomo jednak bliżej, na czym polegała Jego praca w szeregach Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. W ciężkich, wojennych chwilach zachorowała i zmarła Jadwiga Jęczmieniowska. Tadeusz Sylwester, młody jeszcze, pozostał sam.

Po wyzwoleniu ziem polskich od Niemców, przez armię Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i po zakończeniu w 1945r. wojny, skomplikowały się, dla wielu Polaków, dla Polaków uznających Rząd emigracyjny, stosunki polityczne i społeczne. Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski musiał być mocno zaangażowany w działalność konspiracyjną, skoro wykorzystał szansę powrotu do normalnego życia, jaką dawała amnestia, ogłoszona przez nowe, komunistyczne władze polskie w lutym 1947r., tuż po wyborach do Sejmu Ustawodawczego. W dokumentach, posiadanych przez p. Irenę Janisławską jest pismo, zaświadczenie nr 64309, wystawione przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Hrubieszowie, stwierdzające, że Tadeusz Jęczmieniowski, ur. 14.IX.1901r. w Kolbuszowej, uczynił zadość warunkom, przewidzianym w artykule 2 ustawy o amnestii z dnia 22.II.1947r. i korzysta z niej. Wkrótce potem, T. S. Jęczmieniowski, może pragnąc uniknąć dalszych indagacji ze strony U. B., opuścił Hrubieszów i zamieszkał w Szczawnie-Zdroju, w Sudetach, niedaleko Wałbrzycha. Z katalogu wystawy tego malarza, z roku 1958, dowiadujemy się, że dziesięć lat wcześniej organizował On, z ramienia Centralnego Zarządu Przemysłu Ceramicznego, Gimnazjum Ceramiczne w Szczawnie-Zdroju. Przez trzy lata T. Jęczmieniowski był dyrektorem i wykładowcą w tej szkole. Potem przestał w niej pracować. Może został zwolniony w ramach drastycznych akcji stalinowców. Dostał pracę w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy w Wałbrzychu. Nawiązał także współpracę z Cepelią. Podjął staranie o przyjęcie go do Związku Polskich Artystów Plastyków i uzyskał to z dniem 18 maja 1951r. Został wtedy nadzwyczajnym członkiem Związku. Na zwyczajne członkostwo musiał czekać aż dwadzieścia siedem lat. Zarząd Główny ZPAP nadał mu to członkostwo w dniu 23 marca 1978r.

Mieszkając w Szczawnie - Zdroju, Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski ożenił się po raz drugi z Zofią z Dąbkowskich. Ale i ona zmarła potem, kilka lat przed Nim. W pracy zawodowej starał się dostosować do zaleceń artystycznego socrealizmu, obowiązującego w Polsce Ludowej. Podejmował także w swoich pracach tematy o wymowie politycznej. Uczestniczył w ekspozycjach plastycznych. W roku 1952, wałbrzyska Miejska Rada Narodowa kupiła od Niego duży obraz olejny, przedstawiający A. Mickiewicza i A. Puszkina w mieszkaniu hrabiny Wołkońskiej. Jednak Artysta nie mógł utrzymać siebie i domu z samego tylko malarstwa sztalugowego. W 1953r. brał udział w Krakowie w kursie malarzy szyldów i wywieszek. Kurs zorganizowała Centralna Spółdzielnia Inwalidów. T. Jęczmieniowski projektował wtedy etykiety dla wód mineralnych "Anka" i "Dąbrówka".

W 1958r. miało miejsce ważne wydarzenie w życiu Artysty. Wałbrzyski Klub Międzynarodowej Książki i Prasy zorganizował wystawę Jego malarstwa i grafiki. Wystawił pięćdziesiąt prac, w tym trzydzieści dwie prace malarskie. Z prac przedwojennych eksponowano tylko dwie grafiki. Czyżby Tadeusz Jęczmieniowski tylko tyle ocalał z pożogi wojennej? Wystawie towarzyszył starannie zredagowany katalog, zawierający krótkie omówienie działalności artystycznej autora wystawy i sześć reprodukcji Jego obrazów. Obrazy zdradzają, że T. Jęczmieniowski pozostawał pod wpływem kubizmu, prądu artystycznego z początków XIX wieku, upowszechnionego przez malarza Pablo Picasso. K. Głaz podał w słowie wstępnym do katalogu, że Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski należy do pokolenia artystów, mających prawo mówić o pełnej krystalizacji formy swoich prac i prezentować dojrzały dorobek twórczy, że T. S. Jęczmieniowski długo mieszkając w okolicy Wałbrzycha, dał duży wkład w rozwój życia kulturalnego tego miasta i jego regionu. Piszący stwierdził, że T. S. Jęczmieniowski był artystą o szerokiej skali zainteresowań, że nie była Mu obca żadna technika plastyczna. Przypomniał przedwojenną wystawę prac T. Jęczmieniowskiego w warszawskim Instytucie Propagandy Sztuki.

Po roku 1958, w obliczu ogólnego ożywienia się polskiego życia gospodarczego i społecznego, Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski przeżywał okres wzmożonej twórczości artystycznej. W 1960r. prace Jego wzięły udział w ogólnopolskiej wystawie grafiki w Radomiu i miał indywidualną wystawę w Wałbrzychu. W 1963r. prace Jego wystawiane były we Wrocławiu, w czasie wystawy Ziem Zachodnich i Północnych, w ekspozycji pt. "Twórczość plastyczna w XX-leciu PRL". W latach 1965 i 1968 Artysta wystawiał swoje prace, po raz ostatni, w Szczawnie-Zdroju. W omawianych latach T. Jęczmieniowski otrzymywał nagrody za projekty różnych plakatów i za odznakę organizacyjną dla Klubu Śpiewaczego "Orfeusz".

Odrębny rozdział w twórczości Tadeusza Sylwestra Jęczmieniowskiego stanowiła sztuka o charakterze sakralnym. Początki jej sięgają lat trzydziestych. W roku 1932, Artysta pracował nad polichromią kościoła w Lipnicy koło Sierpca na Mazowszu, wykonując temperą osiem kompozycji figuralnych. Postać św. Józefa wykonał o dużych rozmiarach w 1955r. w Żelaźnikowej. W początku lat pięćdziesiątych, poproszony przez byłych kolegów z lat dzieciństwa i młodości, członków Komitetu Parafialnego, z Feliksem Dudzińskim na czele, wymalował polichromię w głównej nawie kolbuszowskiego kościoła parafialnego. Dziekanem i proboszczem parafii kolbuszowskiej był wówczas ks. Józef Fryz. Malowidła, duże kompozycje figuralne, przedstawiają sceny z życia Matki Najświętszej i Jezusa Chrystusa. Zdaje się, że praca ta, imponująca rozmachem i biegłością

w ujmowaniu scen zbiorowych, była szczytowym osiągnięciem w pracy malarzkiej Tadeusza Sylwestra Jęczmieniowskiego, artysty urodzonego w Kolbuszowej, w jej skromnym mieszczańskim domu. Ten drewniany dom stoi do dzisiaj w tym mieście przy ulicy Obrońców Pokoju, pod numerem 22, naprzeciwko Domu Towarowego o nazwie "Pług". Artysta mieszkał wtedy, po raz ostatni w rodzinnym domu, z żyjącymi jeszcze siostrami i siostrzenicą, Stanisławą Horniatkiewicz, której ojciec był niegdyś malarzem we Lwowie. Może pod wpływem szwagra Horniatkiewicza Tadeusz Sylwester Jęczmieniowski dostrzegł swój talent do malarstwa i rozwijał go. Freski, wykonane przez niego w kolbuszowskim kościele parafialnym, noszącym wezwanie Wszystkich Świętych, są Jego tutejszą, artystyczną wizytówką, piękną pamiątką. Posiadają duże walory artystyczne i zasługują na stałą i troskliwą opiekę, a także na większy rozgłos Malarza, którego los rzucił poza miejsce urodzenia, tam kazał mu szukać środków utrzymania się, ale który kochał ziemię rodzinną, odwiedzał ją i zawsze realizował przysłane Mu zaproszenie i odpowiadał na napisany do Niego list.

P. K. Głaz pisał o Tadeuszu Sylwestrze Jęczmieniowskim, że temu artyście nieobca była żadna technika plastyczna. Tworzył w malarstwie olejnym, akwarelowym, temperowym, w gwaszu, w technikach mieszanych, w drzeworycie, linorycie, ołówku, w kredce. Artysta, samotny w ostatnich latach życia, zmarł w Szczawnie-Zdroju w 1982r., w osiemdziesiątym pierwszym roku życia. Pewne prace Jego znalazły się, na wystawie w zamku Książ, otwartej w 1986r. Ale prawie wszystkie dzieła tego Mistrza uległy rozproszeniu. Niewielką ich część posiadają krewni, bratankowie i siostrzenice. W Muzeum Okręgowym w Wałbrzychu znajduje się tylko jeden Jego obraz, autoportret, wykonany w 1957r. Są freski w kolbuszowskim kościele.

Może Muzeum w Kolbuszowej pokusi się o zdobycie jakichś prac dwóch dotychczasowych artystów - malarzy, urodzonych w tym mieście, prac Jana Tadeusza Januszewskiego i Tadeusza Sylwestra Jęczmieniowskiego i umieści te prace w swoich zbiorach wystawy, dotyczącej Kolbuszowej. Twórcy ci całkowicie na to zasłużyli.

Post Scriptum:

Mgr Zbigniew Wawszczak urodził się w 1929r., na Podolu, we wschodniej części Ziemi Lwowskiej. W czasie działań II wojny światowej przyjechał z matką do Rzeszowa, gdzie uczył się w Tajnym Nauczaniu, a po wojnie chodził do Gimnazjum i Liceum. Halina Dudzińska poznała p. Zbigniewa Wawszczaka w końcu lat czterdziestych, podczas studiów historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Po studiach Z. Wawszczak pracował w Rzeszowie, przez jakiś czas w tamtejszej Rozgłośni Polskiego Radia, a począwszy od początku lat siedemdziesiątych, do końca lat osiemdziesiątych był sekretarzem Rzeszowskiego Towarzystwa Kultury. Towarzystwo to stanowiło federację różnych towarzystw regionalnych z województwa rzeszowskiego. Towarzystwo Kultury imienia Juliana Macieja Goslara także do niej należało. Zbigniew Wawszczak jest bardzo kulturalnym człowiekiem, rozmiłowanym w historii i sztuce. Pisał i pisze artykuły z tych dziedzin do rzeszowskiej prasy. Zainteresowany przez autorkę tych słów życiorysami panów, Jana Tadeusza Januszewskiego i Tadeusza Jęczmieniowskiego, artystów malarzy, urodzonych w Kolbuszowej, znanych piszącej, zwłaszcza z opowiadań jej Ojca, Feliksa, spisał te życiorysy w takiej formie, jak zostały one powyżej przedstawione. Należą mu się za trud poniesiony bezinteresownie, serdeczne podziękowania.

Halina Dudzińska



1. Maria z Gawęckich Jęzmieniowska, matka artysty Tadeusza Jęzmieniowskiego z córkami i synem Ludwikiem



2. Tadeusz Jęzmieniowski z dwoma starszymi braćmi.



Jęczyński

3. Tadeusz Jęczyński. Fotokopia zdjęcia czy autoportretu z prospektu z wystawy w 1958r.



W Y S T A W A
M A L A R S T W A
I G R A F I K I
T A D E U S Z A
J Ę C Z M I E -
N I O W S K I E G O
K L U B M I Ę D Z Y -
N A R O D O W E J
P R A S Y I K S I Ą Ż K I
W A Ł B R Z Y C H
I I I . - I V . 1 9 5 8

FOTOKOPIA FRAGMENTU Z WYSTAWY PRAC T. JĘCZMIENIOWSKIEGO
1958 r.

4. Wstęp do prospektu z Wystawy T. Jęczmieniowskiego z 1958 r.

Tadeusz Jęczmienowski należy do tego pokolenia artystów, które ma prawo mówić o pełnej krystalizacji formy i prezentować dojrzały dorobek twórczy. Studia plastyczne Tadeusz Jęczmienowski rozpoczął w latach 1924—1928 na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Wileńskiego. Następnie w latach 1929—32 studiuje na Akademii Warszawskiej, gdzie jest uczniem profesorów: Kotarbińskiego, Skoczylasa i Lenarta. Po ukończeniu studiów bierze udział w pracach grupy plastycznej „Blok”. Wystawia w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie oraz w innych miastach Polski.

W Wałbrzychu T. Jęczmienowski mieszka od 1947 roku. Na zlecenie Centralnego Zarządu Przemysłu Ceramicznego organizuje Gimnazjum Ceramiczne w Szczawnie Zdroju, którego dyrektorem i wykładowcą jest do roku 1950.

Tadeusz Jęczmienowski jest artystą plastycykiem, który w Wałbrzychu mieszka najdłużej i jego wkład pracy w życie kulturalne miasta jest bardzo duży. Prace eksponowane na obecnej wystawie należą do ostatnich, stworzonych już w Wałbrzychu. Ze smutkiem należy stwierdzić, że cały poprzedni dorobek artysty uległ zniszczeniu w czasie ostatniej wojny. Tadeusz Jęczmienowski jest artystą o szerokiej skali zainteresowań, któremu nie jest obca żadna technika plastyczna. Poza sztuką użytkową, malarstwem monumentalnym, oraz sztalugowym, Tadeusz Jęczmienowski z największym przekonaniem pracuje w grafice artystycznej, poszukując nowych środków wyrazu.

Malarstwo Tadeusza Jęczmienowskiego obudzi niewątpliwie szeroką dyskusję w kręgu wałbrzyskich odbiorców sztuki. Dobrze się stało, że Klub Międzynarodowej Prasy i Książki wspólnie z Wydziałem Kultury MRN udostępnił twórczość tego artysty szerokim kręgom odbiorców.

K. Głaz

**FOTOKOPIA FRAGMENTU Z WYSTAWY PRAC T. JĘCZMIENOWSKIEGO
1958 r.**

5. Opinia o Tadeuszu Jęczmieniewskim z prospektu wystawowego w 1958 r.



T. JĘCZMIENIOWSKI - PEJZAŻ SANDOMIERSKI - LINORYT.

6. T. Jęczyński, Pejzaż sandomierski



T. JĘCZMIENIOWSKI - DO MIASTA - TECHN. MIESZ.

7. T. Jęczyński - Do miasta (Fotokopia zdjęcia z prospektu wystawowego z 1958 r.).

WŁADYSŁAW STEBLIK

**armia
,Kraków' 1939**

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ